

<u>W MARCU 200</u>6

URODZINY OBCHODZĄ:

80 lat - Gertruda Swadźba (Rybnicka boczna), Bronisława Markiel, Maria Wycisło

81 lat - Matylda Mrowiec, Maria Niewiadomska, Marta Nieszporek, Jan Brząkalik, Józef Kozyra

82 lata - Maria Wieczorek, Elfryda Czech, Józef Król, Józef Swadźba, Edward Kalyta

83 lata - Marianna Mularczyk, Marta Krzyżyk Krystyna Kubica, Elżbieta Krasoń, Alojzy Pilorz

85 lat - Gertruda Figołuszka, Otylia Olsza, Magdalena Seemann, Józef Swadźba

86 lat - Katarzyna Żmija, Teodor Kopel

87 lat - Anna Kołodziej 89 lat - Gertruda Golek

93 lata - Wiktoria Gregorczyk

Są dni, które pamiętać należy, te, które w sercu będą zapisane, wraz z nimi słowa

- życzenia, ciepłe, piękne. Szczęścia w każdej chwili, radości i uśmiechu

wójt HENRYK JEGŁA



Tanio, szybko, wygodnie

BŁYSKAWICZNY KREDYT DLA STAŁYCH KLIENTÓW



Bez poreczycieli Bez zaświadczeń o zarobkach Na dowód osobisty Na już!



począwszy od dnia 01.01.1999 roku prze

Centrala: Tychy, ul. Damrota 41, tel.: (32) 324-83-00 POK Wyry: ul. Dąbrowszczaków 58, tel.: (32) 326-03-60

www.bstychy.com.pl

Szanowni Rodzice!

 \mathbf{Od} 1 do 30 kwietnia będą trwały zapisy dzieci do Gminnego Przedszkola w Wyrach na rok szkolny 2006/2007. Chętnych rodziców zapraszamy do placówki celem zapoznania się z naszym programem edukacyjnym.

Naszych przyszłych przedszkolaków zapraszamy do przedszkola na tzw. "Dzień otwarty", który odbędzie się 27 kwietnia.

SERWIS, MONTAŻ I

Wszystkich serdecznie przywitamy w naszych progach.

Dyrektor i personel Gminnego Przedszkola w Wyrach



ogłosz. płatne

Za zasługi dla obronności kraju

marca w Sali Złotej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się uroczystość podczas której wójt Gminy Wyry Henryk Jegła otrzymał nadany przez Ministra Obrony Narodowej brązowy medal "Za Zasługi dla Obronności Kraju".

Pomimo krótkiego jeszcze stażu pracy w samorządzie, w stosunku do innych odznaczonych, wójt otrzymał medal za współpracę z Centrum Zarządzania Kryzysowego Wojewody Śląskie-

go. Polega ona na organizacji klubów zrzeszających licencjonowanych krótkofalowców, które będą wspomagać wojewodę w sytuacjach kryzysowych w zakresie łączności niezależnej od jakiegokolwiek operatora a nawet od energii elektrycznej z sieci. Dodatkowe uzupełnienie systemu łączności wojewody przyczyni się do efektywniejszego obiegu informacji o zagrożeniach, sprawnej ewakuacji, minimalizacji strat itp.



Nie tylko zdolni ale też pracowici

Wyry wzorem innych gmin podjęła uchwałę o przyznaniu najlepszym uczniom zamieszkującym gminę stypendium. Jak wynika z regulaminu mogą je otrzymać uczniowie klas IV, V, VI Szkoły Podstawowej lub uczniowie Gimnazjum, którzy mają średnia ocen co najmniej 5,5 i bardzo dobra ocenę z zachowania. Stypendium może też trafić do uczniów - finalistów lub laureatów międzynarodowych, krajowych, wojewódzkich olimpiad lub konkursów. Można je otrzymać raz w semestrze i wynosi 200 złotych.

Pierwsze uroczyste wręczenie stypendiów odbyło się w Urzędzie Gminy Wyry 9 marca. Otrzymała je **Dorota Wróbel** uczennica klasy la Gimnazjum w Wyrach **Aleksander Klęczek** uczeń klasy II a Gimnazjum



w Wyrach oraz **Jarosław Błasiok** (po lewej) uczeń klasy III b Gimnazjum w Gostyni.

Dorota zajęła między innymi I miejsce w Otwartych Mistrzostwach Śląska w pływaniu na dystansie 50 i 100 metrów stylem dowolnym, brała udział w III memoriale **Władysława Jakubka**, jest członkiem młodzieżowej kadry Polski w pływaniu oraz reprezentantką naszego województwa na wszystkich imprezach pływackich. Jest też wielokrotną medalistką "Ogólnopolskiej Spartakiady dzieci i młodzieży w pływaniu" oraz "Zawodów pływackich nadziei paraolimpijskich Pekin 2008".

Aleksander otrzymał stypendium za celujące wyniki w na-

Jarosław, (o którym pisaliśmy już w numerze kwietniowym 2005 roku) zakwalifikował się do XIII olimpiady informatycznej, jest kandydatem Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci na rok szkolny 2005/2006, zakwalifikował się na warsztaty interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Informatycznego Uniwersytetu Warszawskiego, jest laureatem wojewódzkiej Olimpiady Matematycznej w 2005 roku, jest także członkiem elitarnego Klubu Gimnazjalisty działającego w Pałacu Młodzieży w Katowicach.

fot. K. Konsek

Zasypało nas śniegiem

Mminionych latach aura w naszym regionie raczej średnio zasypywała nas śniegiem. Obecna długa, mroźna i śnieżna zima sprawiła jednak, że na drogi częściej niż w latach ubiegłych wyjeżdżały pługi a nawet koparki i wysypywano coraz to większe ilości soli i piasku. Umowę na zimowe utrzymanie dróg gminnych na przełomie roku 2005/2006 podpisano na okres od 11.2005 do 04.2006 r. a już do tej pory w gminie wydano trzy razy tyle pieniędzy, co przed rokiem. Przy tegorocznym odśnieżaniu zaangażowane były trzy ciągniki. Przypomnę, że rok temu dwa pługi w zupełności wystarczyły, by utrzymać przejezdność dróg gminnych. W normalnych warunkach zimowych gmina stara się

utrzymywać wszystkie drogi w znacznie podwyższonym standardzie w stosunku do założeń przyjętych przez Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej w Zarządzeniu nr 46 z 1994 roku. Tegoroczne trudne warunki zimowe spowodowały jednak, że usuwanie ich skutków prowadzone było racjonalnie, na bieżąco ale do wysokości przeznaczonych na ten cel zgromadzonych środków i zapasów materiałów do zwalczania śliskości zimowej. Osobnym zagadnieniem, jak co roku, jest sprawa utrzymania w okresie zimowym nawierzchni chodników, które zgodnie z prawem powinni odśnieżać właściciele przylegających do nich działek. Gmina ma obowiązek jedynie odśnieżyć te części chodników, które przylegają do własności gminnej. Z tego obowiązku część mieszkańców wywiązała się w sposób wzorcowy, jednak zdecydowana większość nie realizowała wymagań ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach obligującą właścicieli i zarządców do oczyszczania ze śniegu i lodu oraz usuwania błota i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż ich nieruchomości. Jak pisaliśmy w poprzednim numerze w relacji z sesji rady gminy ZGK ogłosił przetarg na zakup sprzętu niezbędnego do odśnieżania i nie tylko. Chcemy być niezależni od firm zewnętrznych w wykonywaniu usług zimowego odśnieżania.

wójt Henryk Jegła

GMINNE WIEŚCI

- W sobotnie ostatki, czyli 25 lutego odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Gostyni. Sprawozdanie z działalności za ubiegły rok jak i za całą kadencje zostało przyjęte, Zarząd otrzymał zaś skwitowanie. Prezesem wybrano ponownie pana Fryderyka Fitykę. Budżet OSP na 2006 rok będący w istocie dotacją Urzędu Gminy wynosi 45.000 zł. W czerwcu planowane są obchody 80-lecia OSP Gostyń.
- Jak się dowiadujemy w Urzędzie Gminy Kobiór od dłuższego już czasu funkcjonuje linia autobusowa PKS-u Pszczyna Kobiór Kraków, która powstała z myślą o studiujących w Krakowie. Odjazd z Kobióra w niedzielę o 16.45 i w poniedziałki o 05.45.
- Podpisane już zostało stosowne porozumienie w/s Wspólnych Inwestycji Drogowych ze Starostwem Powiatowym w Mikołowie, dotyczące "przekładki" chodnika na ulicy Dąbrowszczaków oraz na ulicy Rybnickiej oraz ciągu dalszego budowy nowego chodnika w końcowym jego odcinku ulicy Rybnickiej.
- Przedsiębiorstwo Usługowo Produkcyjno – Handlowe "OKRUTA" Michał Okruta z Tychów rozpoczęło już wykonanie robót budowlanych w ramach inwestycji "Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Wyry etap VII – ul. Pszczyńska". Projekt nr 701200-107 w ramach Priorytetu 3 – Rozwój lokalny. Wartość całego zadania to kwota 1.198.619,71 zł. Inwestycja dofinansowana będzie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach działania 3.1 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR). Gmina otrzyma dofinansowanie w wysokości nie większej niż 1.018.826,75 zł. co stanowi 85% wydatków kwalifikowalnych w ramach Projektu. Termin zakończenia robót to 16 października b.r.
- Jak co roku pary małżeńskie z terenu gminy, które wzięły ślub w 1956 roku będą obchodziły Złote Gody. Ilość "złotych

- par" w tym roku jest zdecydowanie większa niż zazwyczaj. Na wniosek wójta uhonorowane zostaną medalem za długoletnie pożycie małżeńskie, który nada im Prezydent RP. I tak z terenu Wyr na specjalną uroczystość w Urzędzie Gminy zaprosimy 5 par (Annę i Antoniego Ćmielów, Barbarę i Jana Dymków, Łucję i Kazimierza Kostów, Dorotę i Alojzego Kwosków, Helenę i Floriana Wycisło), zaś z terenu Gostyni aż 8 par (Łucję i Rufina Suchoniów, Marię i Józefa Małków; Helenę i Jerzego Gałuszków, Michalinę i Alojzego Kłosów, Stefanię i Karola Janoszów, Martę i Hermana Wojtalów, Gertrudę i Stefana Rajnogów, Anielę i Alojzego Płoneczków). Wszystkim 13 parom jubilatów życzymy dużo zdrowia i już teraz serdecznie gratu-
- Jesteśmy w trakcie opracowania dokumentacji dotyczącej "Ewidencji dróg gminnych oraz obiektów mostowych na terenie Gminy Wyry". Konieczność posiadania takiej dokumentacji wynika bezpośrednio z ustawy o drogach publicznych. Jest to bowiem podstawowy dokument, jaki powinien posiadać każdy zarządca dróg publicznych. W myśl rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 16 lutego 2005r. w sprawie sposobu numeracji i ewidencji dróg publicznych, obiektów mostowych, tuneli, przepustów i promów oraz rejestru numerów nadanym drogom, obiektom mostowym i tunelom (Dz. U. Nr 67 poz. 582 z 2005r.) dla dróg, obiektów mostowych, tuneli, przepustów i promów użytkowanych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, nieobjętych ewidencją należy założyć ewidencję zgodnie z przepisami rozporządzenia w terminie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia. W tegorocznym budżecie zaplanowano kwotę 15.000 zł na opracowanie ewidencji dróg w Gminie Wyry.
- Kilka bardzo gorzkich niestety refleksji na temat funkcjonowania sieci kanalizacji w centrum Wyr. Ostatnio tj. 4.03.2006 kilkakrotnie uległa ona zatkaniu. Dotyczy to obszaru ul. Dąbrowszcza-

- ków strona parzysta, ul. Profilowej, ul. Zjednoczenia i ul. Słonecznej. Po zlokalizowaniu studzienki, w której nastąpiło zaczopowanie przyłącza i przetkaniu wylotu do sieci, stwierdzono, że powodem zatkania były: szmaty, popiół z pieca c.o. oraz nie przepalony węgiel. Kontrolując studzienki od strony napływu znaleziono w nich dużą ilość kapsli z butelek po piwie oraz wyciągnięto zdechłego szczura zalegającego w studzience. Podobne zdarzenie miało miejsce w tym samym miejscu w sobotę 7 stycznia 2006 roku. Powodem były te same materiały i reklamówki. Sieć kanalizacji sanitarnej w gminie nie jest miejscem do składowania popiołu z pieca węglowego!!!
- Ogłoszono przetarg nieograniczony na modernizację i rozbudowę oczyszczalni ścieków w Wyrach przy ulicy Wagonowej. Dla tego zadania o szacunkowej wartości powyżej 60.000 EURO obowiązuje tzw. pełna procedura. Termin wykonania zamówienia tj. zgłoszenie przedmiotu umowy do odbioru nastąpi najpóźniej w dniu: 15.04.2008 r., zaś termin składania ofert upływa w dniu 20.04.2006 r.
- W Dzienniku Urzędowym woj. śląskiego nr 34, poz. 914 ukazało się obwieszczenie, które raz na zawsze wyjaśnia problemy związane z nazwą ulicy Brzeźna. Wojewoda śląski 22 marca 2005 roku zwrócił się o sprostowanie błędu w uchwale Miejskiej Rady Narodowej w Tychach z dnia 26 stycznia 1990 roku (w sprawie nadania nazwy ulicom bocznym od ul. Rybnickiej w Tychach-Gostyni), a opublikowanej w Dzienniku Urzędowym woj. katowickiego z 10 maja 1990 roku w pkt. 1 zamiast wyrazu Brzeźny powinno być Brzeźna.
- Zazwyczaj na Św. Józefa, czyli 19 marca (albo kilka dni później), co roku mieliśmy okazję witać w gminie przylatujące bociany. Niestety anomalie pogodowe sprawiły, że ich przylot znacznie się opóźni. A nowy domek czeka...

wójt HENRYK JEGŁA



Miesięcznik Samorządowy Gminy Wyry. ISSN 1731 – 9501

Wydawca: Urząd Gminy Wyry 43-175 Wyry, ul. Dąbrowszczaków 133, tel. 218 72 86, e-mail: wicie@wyry.pl Redakcja: Gminny Dom Kultury 43 -176 Gostyń ul. Pszczyńska 366, tel. 218 70 00, e -mail: dk.gostyn@wyry.pl

Redaktor prowadzący: Iwona Spychała; e-mail: iwona.spychala@emikolow.pl

Opracowanie graficzne i skład: COMSOFT UK. Druk: Drukarnia im. Karola Miarki w Mikołowie. Nakład 700 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo ich redagowania, skracania oraz opatrywania tekstów własnymi tytułami. Data wydania: 17 marca 2006 r. Materiały i ogłoszenia do numeru kwietniowego przyjmujemy do 5 kwietnia 2006 roku w Gminnym Domu Kultury w Gostyni lub w Urzędzie Gminy Wyry.

Bitwa Wyrska 2006 – Bój o Gostyń

Trwają już intensywne przygotowania do tegorocznej inscenizacji Bitwy Wyrskiej, bowiem już 20 maja 2006 roku odbędzie się na terenie Gminy Wyry druga edycja widowiska historycznego pod nazwą "Bitwa Wyrska 2006 – Bój o Gostyń". Organizatorami imprezy, która nie tylko spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem lokalnej społeczności oraz mediów, ale zasłynęła na całą Polskę, są podobnie jak w ubiegłym roku Stowarzyszenie Na Rzecz Zabytków Fortyfikacji "Pro Fortalicium" i Gmina Wyry.

Ubiegłoroczne widowisko takie, po raz pierwszy organizowane w południowej Polsce obejrzało około 3.500 widzów. Druga edycja Bitwy Wyrskiej ma także służyć propagowaniu żywej historii i tradycji Wojska Polskiego poprzez przedstawienie trzech inscenizacji historycznych rekonstruujących wydarzenia z europejskich teatrów działań zbrojnych drugiej wojny światowej. W widowisku udział wezmą m.in. formacje reprezentujące Wojsko Polskie (Wojna Obronna 1939 roku) oraz Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, słowem najlepsze polskie grupy rekonstrukcji historycznej odtwarzające formacje zbrojne biorące udział w drugiej wojnie światowej.

W trakcie inscenizacji będzie użyty sprzęt z epoki, będą też efekty pirotechniczne. Atrakcją będzie wystawa pojazdów militarnych z czasów drugiej wojny światowej, a także udostępniony do zwiedzania, wyremontowany siłami Stowarzyszenia Na Rzecz Zabytków Fortyfikacji "Pro Fortalicium" i Gminy Wyry polski schron bojowy (na zdjęciu).

Z działalnością Stowarzyszenia Pro Fortalicium i działającej przy nim Grupy Rekonstrukcji Historycznej Grupa Operacyjna Śląsk można się zapoznać na stronach internetowych www.profort.org.pl oraz www.goslask.profort.org.pl.



Wymień prawo jazdy

Wydział Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Mikołowie przypomina kierowcom o obowiązku wymiany praw jazdy. Ostateczny termin mija 30 czerwca 2006 roku.

Ogólnopolska obligatoryjna wymiana praw jazdy rozpoczęła się 1 lipca 1999 roku i potrwa do 30 czerwca 2006 roku. Termin ten dotyczy przede wszystkim kierowców, którzy posiadają uprawnienia do kierowania pojazdami na starych drukach wydane w okresie od 1 maja 1993 r. do 30 lipca 1999 r.

Przypominamy również wszystkim osobom, których stare uprawnienia już straciły ważność (wszystkie wydane od 1955 roku do 30 kwietnia 1993 roku) a nie dopełnili jeszcze obowiązku wymiany dokumentu na nowe dyskietkowe prawo jazdy – że rów-

nież dla nich ostateczny termin wymiany tych dokumentów upływa z dniem 30 czerwca 2006 roku. Te osoby nie mogą już prowadzić pojazdów jako kierowcy, gdyż ich prawo jazdy jest już nieważne.

W związku z dużą ilością dokumentów jeszcze niewymienionych – prosimy o nie odkładanie sprawy wymiany na ostatnią chwilę, gdyż w dniu 1 lipca 2006 roku wszystkie stare dokumenty praw jazdy tracą swoją ważność, wiec kierowcy nie będą mogli się nimi posługiwać jako dokumentem uprawniającym do kierowania pojazdem. Ponadto może wydłużyć się termin załatwienia wniosku z powodu dużej ilości złożonych zamówień na produkcję praw jazdy w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. w Warszawie.

Aby dokonać wymiany prawa jazdy należy złożyć wniosek w Wydziale Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Mikołowie (sala obsługi klienta) ul. Żwirki i Wigury 4a w Mikołowie wraz z wymaganym dokumentami:

• jedno zdjęcie o wymiarach 3,5 x 4,5 cm z widocznym lewym uchem; stary dokument prawa jazdy (do wglądu celem wykonania kserokopii); dowód osobisty lub inny dokument potwierdzający tożsamość; dowód uiszczenia opłaty w wysokości 71 zł; (wpłata w kasie starostwa); znaczki skarbowe w wys. 5 zł od podania i 0.50 zł od każdego załącznika.

Wniosek można pobrać w Wydziale Komunikacji.

Już niebawem piękny konkurs

Urząd Gminy Wyry zamierza w najbliższym czasie ogłosić konkurs na najpiękniejszy ogród przydomowy oraz zagrodę rolniczą. W tej chwili trwa opracowywanie regulaminu, który zostanie opublikowany na łamach "Wicie". Celem konkursu ma być przede wszystkim poprawa warunków estetycznych i higienicznych posesji oraz ich funkcjonalności. Specjalnie powołana Komisja dokona przeglądu zgłoszonych do konkursu posesji pod względem powiązania wyglądu obiektu z tradycją i kulturą regionu. O szczegółach poinformujemy w najbliższym numerze.

Wicie Marzec 2006 -

5

TV w Gostyni



Lidia Duda z synem Borysem.

W tym roku Gminne Przedszkole w Gostyni realizuje zajęcia edukacyjne, których głównym tematem jest telewizja.

Telewizja niesie ze sobą dużo dobra: zaspokaja ciekawość poznawczą dzieci, rozwija słownictwo, dostarcza pomysłów do twórczości plastycznej, ruchowej, muzycznej, wpływa na rozwój społeczny i ruchowy, ale specjaliści bija na alarm – mówi dyrektor placówki Grażyna Olearczyk. – Z badań wynika, że dzieci spędzają przed telewizorem przeciętnie cztery godziny dziennie i robią to w sposób niekontrolowany. Dlatego postanowiliśmy nauczyć dzieci zasad oglądania telewizji. Nauczycielki rozmawiały z dziećmi o programach, które oglądają i dlaczego oraz o pracownikach telewizji. Na zajęcia zaprosiliśmy również gościa, który wprowadził przedszkolaki w magiczny świat szklanego ekranu, opowiedział o swojej pracy, a przede wszyst-



kim dał kilka cennych wskazówek jak profesjonalnie realizować przedszkolne przedstawienia – dodaje dyrektorka.

Zaproszenie do udziału w zajęciach przyjęła Lidia Duda ceniona i lubiana autorka reportaży, filmów dokumentalnych i seriali, która od 8 lat mieszka w Gostyni. – Mieliśmy tylko kupić większe mieszkanie, kiedy znalazłam ogłoszenie "sprzedam dom z dużym ogrodem". To duży ogród wywarł na mnie wrażenie – wspomina.

dszkolne przedstawienia iału w zajęciach przyjęła lubiana autorka reportailnych i seriali, która od ni. – Mieliśmy tylko kupić

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA:

- 1997 "Szpitalne dziecko" III miejsce w Przeglądzie Twórczości Telewizyjnej Terenowych Oddziałów TVP S.A.
- 2000 "Tu wódka jest Bogiem a wiara nałogiem" – I miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Reportażu Telewizyjnego Włocławek 2000; II miejsce na Przeglądzie Reportażu Południowej Polski Katowice 2000.
- 2001 "Tu wódka jest Bogiem a wiara nałogiem" – I nagroda w konkursie Ministra Zdrowia na najlepszy program telewizyjny w sferze profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie.
- 2001 "Ciemna strona miasta" I miejsce na Ogólnopolskim Przeglądzie Reportażu Telewizyjnego w Katowicach.
- 2002 "U nas w Pietraszach" Grand Press w kategorii reportaż telewizyjny; Nagroda Dyrekcji Programu 2 TVP; wyróżnienie na 42 Festiwalu

- Filmowym w Krakowie; Dyplom Honorowy na OFFK w Krakowie; Nagroda Specjalna Sponsorów na Festiwalu Mediów "Człowiek w Zagrożeniu".
- 2002 "Tu wódka jest Bogiem a wiara nałogiem" – nagroda Kazimierza Kutza w ramach jubileuszowego przeglądu reportażu (45-lecie TVP Katowice).
- 2003 "Nie zgadzam się na świat, w którym żyją moi bohaterowie" – nagroda specjalna podczas XIII Festiwalu Mediów w Łodzi.
- 2004 cykl reportaży "My Pietraszaki", "Inne Pietrasze są teraz", "U nas w Pietraszach" – Nagroda Przewodniczącego KRRiTV wręczana podczas Spotkań NIPTEL
- "Herkules" nominacja do Grand Press (wycofana z powodu braku emisji); I miejsce za dokument na VII Przeglądzie Reportażu Katowice 2004; X NPFD NURT, Nagroda Specjalna pisma "Charaktery".

Dzisiaj nie wyobrażam sobie, żebym mogla mieszkać w innym miejscu. Tutaj jest mój dom, moja rodzina, moi sąsiedzi, mój bażant, który odwiedza nasz ogród. Tutaj posadziłam kilka drzew, tutaj mszyce je zjadają. Jestem zwolenniczką małych ojczyzn, znalezienia swojego miejsca na ziemi. Ja takie znalazłam – to Gostyń – przyznaje.

Lidia Duda urodziła się w Tychach, studiowała kulturoznawstwo na Uniwersytecie Wrocławskim. Po studiach pracowała w klubie jazzowym, w dziale wydawnictw Opery Wrocławskiej. Chciała zostać we Wrocławiu, który uwielbia, ale z przyczyn rodzinnych wróciła na Śląsk. W Tychach pracowała jako nauczycielka plastyki w szkole podstawowej. Gdy podrośli synowie, zaczęła szukać nowego zajęcia. – Telewizja katowicka ogłosiła nabór do agencji reklamy. Wygrałam przesłuchania i przeżyłam ogromne rozczarowanie, gdy okazało się, że mam się zająć wpisywaniem bloków reklamowych, a nie wymyślaniem projektów, kreowaniem wizji plastycznych.

Przeszła do Redakcji Programów Informacyjnych, przygotowując krótkie materiały dla lokalnych wiadomości i na antenę ogólnopolską. Szybko wyspecjalizowała się w tematach społecznych zaczęła robić pierwsze reportaże. Od końca lat 90-tych była związana z Magazynem Ekspresu Reporterów, dla którego zrobiła po-



nad 60 reportaży. Poszła w stronę filmu dokumentalnego, który kocha. Współpracuje z Redakcją Filmu Dokumentalnego i Reportażu Programu 2 TVP. Najczęściej "kręci" materiały na Śląsku – opowiadające o trudnych losach dzieci z biednych, wykluczonych środowisk.

– Uważam, że rolą dokumentu jest rejestracja przemian społecznych wpisanych w ludzkie losy. Jedyną szansa dla dzieci, nad których losem pochylam się, jest zdobycie wykształcenia. Moi mali bohaterowie nie zmienią środowiska, w którym dorastają, nie zmienią rodziców, ale mogą zmienić siebie. Spotkanie z gostyńskimi przedszkolakami upłynęło szybko. Korzystając z udzielonych rad i wskazówek Lidii Dudy mali aktorzy przedstawili trzy scenki rodzajowe, które zostały ocenione przez gościa bardzo pozytywnie.

– Widzę, że każde dziecko długo pracowało nad swoją rolą, świetnie spisał się operator kamery, charakteryzator, a także scenograf. Wasze przedstawienia zostały utrwalone na taśmie filmowej i po zmontowaniu trafią do waszego przedszkola – powiedziała Lidia Duda dziękując z zaproszenie na spotkanie.

IWONA SPYCHAŁA, fot. Agnieszka Mikołajec

Krokusy 2006 rozdane

12 marca w Domu Kultury w Łaziskach Górnych odbył się koncert galowy VIII już edycji Powiatowego Festiwalu Piosenki i Poezji "Krokus 2006", którego celem jest propagowanie zdrowego stylu życia. Jest to także zamierzone działanie profilaktyczne mające na celu uchronić młodzież od narko-

tyków, alkoholu i innych używek. Podczas gali wystąpili laureaci eliminacji. W tym roku na scenie stanęło 78 uczestników z Gostyni, 55 uczestników z Ornontowic, 66 z Orzesza, 73 z Mikołowa i 48 z Łazisk Górnych.

W kategorii literackiej w grupie starszej II miejsce zajęło kółko teatralne z Zespołu Szkół w Gostyni, w kategorii muzycznej w grupie młodszej II miejsce zajął Zespół Gracja z Domu Kultury w Gostyni, w kategorii muzycznej w grupie starszej III miejsce przypadło Zespołowi Nona z Zespołu Szkół w Gostyni.

Wyróżnienie otrzymało także kółko teatralne z Zespołu Szkół w Gostyni.

"NABUCCO"

Giuseppe Verdi

31.III.2006 r.(piątek) Opera Śląska w Bytomiu

Opera Stąska w Bytomiu

wyjazd: 1)Dom Kultury Gostyń godz. 16³⁰ 2)Parking w Wyrach godz. 16⁴⁰

Koszt wyjazdu wynosi 43 zł (I miejsca, przejazd autobusem lux ,ubezpieczenie NW)

Bilety do nabycia w Domu Kultury w Gostyni w godz.8⁰⁰-19⁰⁰ do dn.24.03.2006 r.

Ilość biletów ograniczona ilością miejsc w autokarze.

Zapraszamy!

DOM KULTURY W GOSTYNI

ogłasza IX gminny konkurs plastyczny

"Moja pisanka"

Wiek: bez ograniczeń. Technika: dowolna

Warunki:

Przedmiotem konkursu są ozdobione wydmuszki jajek. Jedna osoba może złożyć maksymalnie do 3 prac. Prace powinny być podpisane: imię i nazwisko autora, wiek, telefon kontaktowy, (nazwisko opiekuna w przypadku prac nadesłanych przez szkoły i przedszkola). Przyjmujemy wyłącznie prace indywidualne (prace zbiorowe nie będą podlegały ocenie). Prace nie podlegają zwrotowi. Organizator zastrzega sobie prawo do wystawiania i publikowania prac bez zgody autora. W przypadku dużej ilości prac Organizator zastrzega sobie prawo wyboru prac na wystawę pokonkursową. Nauczyciele proszeni są o załączenie listy zawierającej: nazwę placówki, klasę, imienny wykaz uczniów, czytelny podpis nauczyciela.

Termin składania prac upływa 31.03. 2006r. (w opakowaniu zabezpieczającym przed uszkodzeniem) Otwarcie wystawy oraz wręczanie nagród i dyplomów 11.04.2006 r. godz.15 30 Dom Kultury Gostyń

Nie tylko do surfowania

10 marca Barbara Kasperczyk-Jankowska zaprosiła na wernisaż wystawy grafiki i prezentację multimedialną do Miejskiego Domu Kultury w Mikołowie. Niedawno miała też swoją wystawę zatytułowaną "Tłum" w Zakopanem w Teatrze Witkacego.

Artystka zadebiutowała 15 lutego 2005 roku w gostyńskim Domu Kultury wernisażem "Od malarstwa... do nowych mediów".

Urodziła się 4 grudnia 1976 roku w Mikołowie. 10 lat dzieciństwa spędziła w Niemczech. Po ukończeniu Liceum Plastycznego w Monachium, dwa lata studiowała w Cieszynie. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach na kierunku projektowanie graficzne.

 Moim głównym przedmiotem podczas studiów były Nowe Media z prowadzącym prof. Marianem Oslisło oraz pracownia Druku Wklęsłego z prowadzącym prof. Janem Szmatlochem – mówi autorka wieczoru. – W nowych mediach staram się wykorzystać swój własny ślad. W grafice warsztatowej wypracowałam własną technikę, która łączy druk cyfrowy z tradycyjnymi metodami odbitki metalowej. Dyplom składał się z animacji oraz cyklu grafik. W obydwóch przypadkach poszukuję nowej, własnej materii twórczej.

Barbara Kasperczyk-Jankowska otrzymała wyróżnienie w VI międzynarodowym, akademickim konkursie filmów i fotografii o tematyce ekologicznej "Videko" za filmik animowany "Eko 2002", wyróżnienie za animację "Miasto znaki" w VI Ogólnopolskim Przeglądzie Grafiki Użytkowej Studentów Wyższych Uczelni 2003, wyróżnienie za grafikę "Basia z łasiczką" w międzynarodowym konkursie akademii francuskiej w Sainte-Genevieve-Des-Bois przy Paryżu 2005 oraz pierwszą



Wojtek "walczy" z aparatem.

nagrodę w kategorii Multimedia w 7 Ogólnopolskim Bienale Studenckiej Grafiki Projektowej AGRAFA 2005 za animację pod tytułem PODRÓŻ.

- Interesują mnie nowe rozwiązania artystyczne połączone z klasycznymi technikami – dodaje pani Barbara, która prowadzi kółko multimedialne w Domu Kultury w Gostyni. – Podczas zajęć chciałabym pokazać młodzieży, że aparat cyfrowy, kamera, komputer stały się niezbędnym narzędziem pracy, bez których coraz trudniej się obejść. Jednak używając komputera w nieodpowiednim celu, narzędzie to szybko staje się wręcz szkodliwe i niebezpieczne.

Zajęcia multimedialne mają na celu wprowadzenie uczestników w świat grafik i animacji, naukę wykorzystania komputera do działań twórczych i plastycznych. – Chcę pokazać, że komputer może być narzędziem bardzo twórczym i pożytecznym nie musi służy tylko

do gier komputerowych, surfowania po necie czy korzystania z gadu-gadu lub czatu. Uczestnicy zajęć uczą się podstawowej obsługi programów: CorelDraw, Photoshop, Word, Flash, Premier, Pagemaker

- Zajęcia uczą nie tylko podstaw obsługi komputera, również wytrwałości, cierpliwości, dokładności, W najbliższym czasie zajmiemy się wykonaniem kartek wielkanocnych, które będą połączeniem animacji i prezentacji.

Zajęcia prowadzone przez panią Barbarę mogą być skierowane do młodzieży zainteresowanej dalszym kształceniem na kierunkach plastycznych (liceum plastyczne, policealne studium reklamy, grafiki komputerowej itp. lub Akademii Sztuk Pięknych, gdzie już na egzaminach wstępnych wymaga się podstawowej znajomości programów graficznych.

IWONA SPYCHAŁA



Agnieszka podczas zajęć multimedialnych.

Braci **Darka** i **Maćka Olearczyków** przepraszamy za pomyłką w lutowym numerze gazety. Na okładce prezentował się Maciek, który również opowiadał o swoje drużynie.

Redakcja

Najbliższe wielkanocne wydanie "Wicie" ukaże się już 13 kwietnia. Zapraszamy ogłoszeniodawców na nasze łamy.

Maluchy w obiektywie

Zapraszamy wszystkich do kącika milusińskich, w którym prezentujemy nasze maluchy. Kto posiada w domowym albumie śmieszne, ciekawe lub wzruszające zdjęcie swojego dziecka, bratanka, siostrzeńca lub wnuka może je dostarczyć do Domu Kultury w Gostyni.

Co miesiąc spośród wszystkich wybierzemy najzabawniejsze lub zdaniem Kolegium Redakcyjnego najbardziej interesujące i opublikujemy je na łamach gazety.



Mała Magda Wesoły najbardziej lubi domowe zabawy.

Redakcja

Pomagając innym,

Punkt Pomocy Koleżeńskiej to projekt, który swoim zasięgiem obejmie miasta województwa śląskiego, które podpisały Pakt na Rzecz Zatrudnienia. Projekt realizowany jest od 2 listopada 2005 roku między innymi w: Chorzowie, Katowicach, Siemianowicach Śląskich, Świętochłowicach, Zabrzu i całym powiecie mikołowskim. W Gostyni siedziba punktu znajduje się w budynku biblioteki gminnej na ul. Pszczyńskiej 372. Prowadzą go Katarzyna Szołtysek z Gostyni, z zawodu technik handlowiec, Iwona Jarczyk z Mikołowa mająca tytuł licencjata w zakresie administracji oraz Wioletta Król z Mikołowa, która ukończyła inżynierię środowiska i energetyki.

Dziewczęta, aby zostać zatrudnionymi w punkcie na pół roku musiały spełnić kilka warunków. Jednym z nich było brak zatrudnienia przez minimum 24 miesiące.

- Byłyśmy zarejestrowane w Urzędzie Pracy, więc temat bezrobocia jest nam bardzo bliski – przyznaje Kasia Szołtysek. – Po odbyciu szkoleń z zakresu wsparcia koleżeńskiego przeprowadzonego przez trenerów Instytutu Współpracy i Partnerstwa Lokalnego oraz z zakresu ustawy o promocji zatrudnienia prowadzonego przez pracowników Powiatowego Urzędu Pracy, zostałyśmy zatrudnione właśnie tutaj.

Zadaniem pracowniczek Punktu Pomocy Koleżeńskiej jest pomoc bezrobotnym.

- Polega ona na udzielaniu informacji o możliwościach uzyskania świadczeń dla bezrobotnych, pomagamy w pisaniu listów aplikacyjnych dotyczących przyjęcia do pracy, w przygotowaniu do rozmowy kwalifikacyjnej z przyszłym pracodawcą. Staramy się zdobywać oferty bezpośrednio od pracodawców i Urzędów Pracy, pomagamy opracowywać indywidualne plany poszukiwania pracy. Punkt pełni rolę pośrednika między osobami bezrobotnymi, a instytucjami zajmującymi się ich sprawami – tłumaczy Iwona Jarczyk.

Miesięcznie punkt w Gostyni odwiedza około 15-20 osób.



Od lewej Katarzyna Szołtysek, Iwona Jarczyk, Wioletta Król.

pomagasz sobie

- Przychodzą do nas nie tylko bezrobotni intensywnie poszukujący pracy, ale także ci, którzy chcą się po prostu wygadać, porozmawiać o swoich klopotach, pożalić się. Wysłuchujemy każdego, doradzamy, w miarę możliwości pomagamy. Na pewno łagodzimy też stresy uśmiechem i ciepłym słowem, których czasem brakuje ludziom pozbawionym pracy. Czasem nie mają zrozumienia nawet wśród bliskich – dodaje Wioletta Król.

- Na pewno dzięki pracy w punkcie zdobyłyśmy nowe doświadczenia i umiejętności. Stałyśmy się odważniejsze w kontaktach z urzędnikami, a także pewniejsze siebie – przyznaje Katarzyna, która sama bardzo chciałaby znaleźć później pracę. – To moje największe marzenie. Jestem zawzięta, mam więc nadzieję, że mi się uda – dodaje z uśmiechem.

Iwona intensywnie uczy się języka niemieckiego. – Składałam podania o pracę w wielu instytucjach, niestety do tej pory pozostały bez echa. Znajomi opuszczają Polskę i wyjeżdżają do pracy za granicę. To oczywiście dla mnie najgorszy scenariusz, ale biorę go pod uwagę. Nie chcę czekać z założonymi rękami, chcę pracować.

Podobnie o znalezieniu pracy marzy Wioletta. – Mam wąską specjalizację, która w Polsce nie jest jeszcze popularna, więc muszę czekać na konkretną propozycję lub przekwalifikować się, czego nie wykluczam – mówi.

Do punktu zgłaszają się wszyscy, starsi i młodsi, panie i panowie.

 Najwięcej przychodzi panów, którzy mają konkretny wyuczony zawód. Poszukują pracy na budowach, jako kierowcy, handlowcy. Panie poszukują pracy najczęściej jako ekspedientki lub przedstawicielki handlowe – uzupełnia Kasia.

Tekst i foto. IWONA SPYCHAŁA

Wychodzą minutę przed zamknięciem

MGminnej Bibliotece w Gostyni panuje nie tylko cisza, spokój i sielska atmosfera, ale odbywają się także pełne inspiracji zajęcia plastyczne. Otwarta została, bowiem w holu biblioteki wystawa "Młodzi czytelnicy o sobie", w gablocie prezentowana jest twórczość mieszkańców. Dyrektorka placówki pani Magdalena Kocima robi wszystko, aby zatrzymać czytelników na dłużej (są nimi w szczególności uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum). Do ich dyspozycji są trzy nowe stanowiska komputerowe z pełnym dostępem do internetu. – *Po połu-*

dniu komputery są oblegane. Przy jednym stanowisku siedzą nawet 3 osoby czekając, aż zwolni się kolejne miejsce – śmieje się pani Magdalena. – Niektórzy wychodzą minutę przed zamknięciem biblioteki.

"Młodzi czytelnicy o sobie" to nowa propozycja dyrektorki. – Stworzyłam mini wystawę, gdzie młodzi czytelnicy mają możliwość zaprezentowania swojego hobby, pochwalenie się swoim pupilkiem lub pokazania swoich umiejętności. Jako pierwsza przedstawiła się 12 – letnia Marta, której pasją są koty. Nie tylko czyta książki o nich, ale zbiera wszystko, co ich dotyczy. – Dziewczynka przyniosła zdjęcia swoich kotków i napisała kilka słów o swojej pasji. Kolejnym, który dokona prezentacji w galerii będzie chłopiec, który zbiera zabawki z jajek niespodzianek. Ma ich już pokaźną ilość.

IWONA SPYCHAŁA

Czytelnikom przypominamy, że Gminna Biblioteka w Gostyni jest czynna w poniedziałek, środę i piątek od godziny 13.00 – 18.00, zaś we wtorek od godziny 8.00 – 15.00.

Trzy w jednym – poczta, usługi bankowe i kiosk

¬hyba "od zawsze" mieszkań-Cry Gostyni pozytywnie wyrażali się o funkcjonowaniu swojej poczty. Od pewnego czasu zaś szczególnie chwalą Urząd Pocztowy w Gostyni znajdujący się na ul. Pszczyńskiej, którego naczelnikiem jest pani **Zofia Filipczuk**.

Dobre słowo i pochwały związane są z nowym wyglądem placówki, która po generalnym remoncie zmieniła swoje oblicze i stała się jeszcze bardziej przyjazna klientom.

Jak powiedział nam rzecznik prasowy Poczty Polskiej w Katowicach Adam Lewandowski remont trwał od grudnia 2005 roku do stycznia br.

- Na Śląsku jest 800 Urzędów Pocztowych oraz placówek pocztowych, co daje nam niemałą liczbę, dlatego w miarę możliwości finansowych staramy się przeprowadzać remonty. W gostyńskiej placówce wymieniona została posadzka, przebudowane ściany, pomieszczenia zostały pomalowane i odświeżone. Zmieniony został układ okienek pocztowych, a także pojawiły się nowe lady dla

klientów. Odświeżone zostało również zaplecze. Niezaprzeczalnie komfort wizualny sprawił, że poczta wygląda jak nowa. Pracownicy także czują się lepiej, ponieważ poprawiły się warunki ich

pracy, co wpłynęło na lepsze samopoczucie, a także czerpanie przyjemności z wykonywanych obowiązków zawodowych.

- Jestem bardzo zadowolona z warunków pracy, które dzięki

remontowi podniosły jakość świadczonych przez nas usług i usprawniły obsługę klientów przyznaje naczelnik Zofia Filip-

Tekst i fot. Iwon



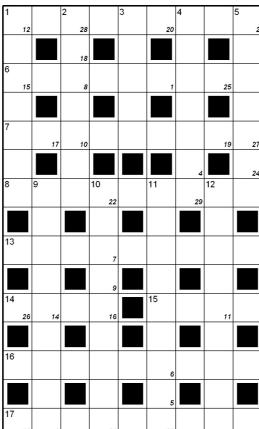
Rozwiązaniem krzyżówki nr 16 było hasło "Cisza jest tym dla ducha czym sen dla ciała".

Za nadesłanie prawidłowego rozwiązania wraz z naklejonym kuponem nagrodę niespodziankę otrzymuje pani Irena Kośmider z Gostyni ul. Rybnicka.

Rozwiązaniem krzyżówki nr 17 będzie hasło zamieszczone w kratkach od 1 do 29.

Prosimy dostarczyć na kartkach pocztowych (z naklejonym kuponem!!) do 5 kwietnia 2006 roku do Domu Kultury w Gostyni lub przesłać na adres Dom Kultury Gostyń KUPON NA IN ul. Pszczyńska 366.

Nagroda niespodzianka czeka.



KĄCIK Z KRZYŻÓWKĄ NR 17

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie końcowe.

1) Handlarz starzyzną tekstylną, 6) Przenośnik ładunku na znaczne odległości, 7) Ukochana, luba, 8) Gryzoń o miękkiej, popielatej sierści, hodowany ze względu na futro, 13) Przyrząd do łączenia przerwanej taśmy filmowej, 14) Najwyższe ze zbóż, 15) Pełny po obiedzie, ale nie brzuch, 16) Duże nachylenie terenu, 17) Zupa z pokrajanych ziemniaków ugotowanych w żurku i okraszonych słoniną. PIONOWO:

1) Prążkowana tkanina na spodnie, 2) Jaśliwa w liczbie mnogiej, 3) Marsowe pole 4) Marka popularnych butów sportowych, 5) Unicestwienie, 9) Pomieszczenie w kościele do przechowywania szat i sprzętów liturgicznych, 10) Obawy, leki, 11) Warstwa gruntu na obszarach polarnych, marzłoć, 12) Następny po blacharzu.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
ı															
	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	

Roman Głowacki





Dzierżyły w dłoniach puszki Pandory

Młodzież Zespołu Szkół w Wyrach od dawna interesuje się mitologią. Jak co roku w lutym odbyły się konkursy dla klas piątych SP i pierwszych Gimnazjum.

Klasy piąte przystąpiły do konkursu w antycznych przebraniach, z odpowiednimi rekwizytami charakterystycznymi dla różnych bogów greckich.

Walka była zacięta, dlatego jury w składzie: Danuta Swadźba, Bożena Szałowska, Brygida Aloszko, miało duży problem z wyłonieniem zwycięzców.

Wreszcie ogłoszono wyniki. Pierwsze miejsce zdobył Adam Świerkot z Va, drugie Anna Gwóźdź Va i Robert Kurzok Vb, trzecie Adam Surma Va. Nagrodzono także stroje. Szczególnie najciekawsze były kostiumy Wiktora Kamińskiego, Marcina Kamińskiego, Tomka Laske, Ani Gwóźdź.

Konkurs w klasach pierwszych gimnazjum nosił tytuł "My na Olimpie". Startujący w zmaganiach uczniowie musieli opanować wiadomości z zakresu mitologii oraz historii Grecji. Uczestnicy rozwiązywali zadania pisemne, krzyżówki

i odpowiadali na pytania ustne. Oceną ich wypowiedzi zajmowały się panie: **Danuta Swadźba, Alicja Ostrowska** oraz **Barbara Polok**.

Pierwsze miejsce zajęła **Anna Wierzbińska** z la, drugie **Piotr Gałeczka** la, trzecie **Paulina Musiał** z lb.

Najbardziej pomysłowy strój zaprezentował Piotr Gałeczka. Ciekawie przebrały się też Anna Wierzbińska, **Dominika Załęcka** oraz **Marta Zawisza**, która dzierżyła w dłoni puszkę Pandory.

Na zakończenie na Olimpie odbyła się wspaniała uczta.

Zaczęło się od żużla

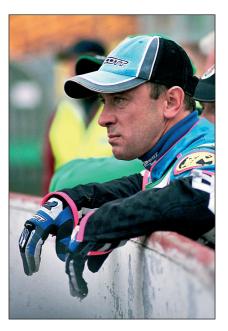
Od 21 lutego do 23 marca w Domu Kultury w Gostyni trwała wystawa autorstwa fotoreporterki współpracującej z gazetą "Wicie" Agnieszki Mikołajec zatytułowana "Żużel".

24 zdjęcia zaprezentowane na wystawie były zrobione podczas meczów żużlowych na stadionie w Rybniku. Najpierw jeździłam na stadion jako kibic, a kiedy otrzymałam stałą akredytację postanowiłam zrobić coś więcej – przyznaje Agnieszka.

Temat wystawy nie został wybrany przypadkowo, ponieważ był jednocześnie pracą dyplomową Agnieszki, która ukończyła Policealne Studium Fotograficzne.



Uczniowie klasy II a gimnazjum w Wyrach.



– W sumie zrobiłam około 400 zdjęć, z których do pracy dyplomowej droga eliminacji pozostały właśnie tutaj prezentowane. W końcu zostały te najlepsze – przyznała autorka prowadząc lekcje fotograficzne w Domu Kultury w Gostyni. W lekcjach uczestniczyli uczniowie gminnych szkół, którzy z zainteresowaniem pytali o tajniki sztuki fotograficznej o sprzęt, którym autorka posługuje się na co dzień, a także kulisy powstania niektórych ujęć.

Fot. A. Mikołajec

Obrazy igłą malowane

Osława Wyspiańskiego, "Pasjonująca lektura" JH Fragonarda, "Rece" A. Durera czy "Jezus" tego samego malarza były inspiracją dla Pani Stefanii Stencel z Gostyni, która nie tylko uwielbia malarstwo, ale potrafi "przelać" je na haftowane obrazy. Bo haft to również swoiste malowanie. Spod igły pani Stefanii wychodzą misterne prace przedstawiające kobiety, kwiaty, rośliny, zwierzęta, pejzaże. Tematyka jest różnorodna. Haftując najczęściej czerpie wzorce z czasopism "Hafty Polskie", "Kram z Robótkami", "Gobeliny". Czasu spędzonego z igłą i nitką, tysiącami krzyżyków trudno zliczyć.

- Najwięcej, bo aż 96.260 krzyżyków zrobiłam haftując przez pół roku "Ostatnią wieczerzę" Leonarda da Vinci. Kiedy obraz zooraz babci Gertrudy Holek. Jak dowiedzieliśmy się, obie panie wspaniale szyły, szydełkowały, robiły na drutach, zachęcając przy tym małą wtedy dziewczynkę do robótek ręcznych. – Obie robiły piękne serwetki, obrusy, haftowane chusteczki do nosa. Chętnie przysiadywałam wtedy na krzesełku i obserwowałam te cudeńka. Prawdziwe zainteresowanie haftem pojawiło się u mnie w szkole podstawowej na zajęciach zwanych wtedy pracami ręcznymi. Potem objawiło się w liceum podczas zajęć z panią Jadwigą Wyrzykowską, która zachecała nas do samodzielności, do własnoręcznego wykonywania różnorodnych elementów ubrania. Tak powstała pierwsza "haftowana" sukienka. Potem robiłam makatki, serwetki, aplikacje na sukienki, bluzki oraz



fty Polskie" w działe "Obrazy igłą malowane" dwie prace: "Amazonka" oraz "Pasjonująca lektura" zostały wyróźnione. W nagrodę nasza rozmówczyni dostała robótki do wykonania.

Swoje prace pani Stefania zaprezentowała także na "Wystawie Prac Amatorskich" w Domu Haftuję dla przyjemności i z radością obdarowuję obrazami bliskie mi osoby. Nie wykorzystuję jednak tego i na przykład nie daję swoich prac nikomu w prezencie. Nie chcę uszczęśliwiać kogoś na siłę, ale jeżeli obrazek się podoba to chętnie go ofiarowuję.

Z tego powodu kolekcja domowa pani Stefanii nie jest zbyt pokaźna, chociaż wyhaftowała już 36 obrazów, co skrupulatnie zapisała w notesiku.

- Uwielbiam haftować. Wiem, że moje hobby wymaga wiele cierpliwości i precyzji, ale właśnie dzięki niemu tego się nauczyłam.

Jak wyznała rozmówczyni najtrudniej wyszywa się twarz, szczególnie oczy, które mają oddać przysłowiowe "coś". Kiedy pani Stefania wyszywa znane malarskie dzieło, szuka w encyklopedii wyglądu oryginału. Tak było z obrazem "Dama z łasiczką" Leonadra da Vinci. – W trzech źródłach znalazłam różne kolory szala, a chciałam zrobić autentyczną haftowaną kopię oryginału. To misterna i czasochłonna praca, ale daje dużo radości – przyznaje.

Tekst i foto. IWONA SPYCHAŁA



stał skończony nie kryłam radości z uzyskanego efektu. Zaraz oprawiłam go w ramkę i powiesiłam.

Przygoda z haftem zaczęła się u pani Stefanii w domu rodzinnym za sprawą mamy **Róży Dudy**

ubranka dla moich trzech córek. Pani Stefania przyznała, że wyhaftowała również koszulę, w której małżonek poszedł do ślubu.

- Kiedy córki usamodzielniły się zaczęłam haftować obrazy. Znalazłam więcej czasu dla siebie, dlatego postanowiłam go wykorzystać w taki właśnie sposób. Przy kuchennym stole spędzam długie godziny od rana do wieczora. Liczę krzyżyki, dobieram kolory, myślę nad wykonaniem, efektem końcowym, a także gdzie powieszę kolejny obrazek. W mojej pasji wspiera mnie mąż, a także córki.

Prace pani Stefanii Stencel zostały docenione przez znawców. W specjalistycznym piśmie "HaKultury w Ornontowicach. Największą satysfakcję przyniósł autorce obraz "Psie figle", który zdobył uznanie na III Ogólnopolskiej Wystawie Haftu Krzyżykowego w Łodzi.

Jej prace aktualnie zdobią gablotę holu biblioteki w Gostyni. Czytelnicy chętnie je podziwiają, zazdroszczą autorce umiejętności, talentu, a także cierpliwości. Niejedna pani zatrzymując się przy wystawie wspomina mamę pani Stefanii, która wyszywała dzieciom stroje do pierwszej komunii świętej.

- Nie potrafię przełamać tremy i stresu, które towarzyszą mi podczas prezentowania prac, cieszę się jak innym się podobaja.

